

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 106 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister skarbu zamianował starszych inspektorów skarbowych Karola Hoszowskiego i Aloizego Sonnewenda oraz sekretarza skarbowego Franciszka Szynusika radcami skarbowymi dla okręgu galicyjskiej Dyrekcji skarbu.

P. Minister skarbu zamianował starszego inspektora podatkowego Jana Skublickiego sekretarzem skarbowym, a inspektorów podatkowych: Karola Sabudę, Jana Anczakowskiego, Juliana Żółtanieckiego, Kazimierza Krawczyńskiego, Józefa Czarnęka, Karola Waschko, Karola Bandrowskiego, Józefa Kurka, i Antoniego Prochaskę, starszymi inspektorami podatkowymi dla okręgu galicyjskiej Dyrekcji skarbu.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona z polecenia wys. c. k. Ministerstwa handlu komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropyacyjną dla zniesienia przejazdów kolejowych w klm. 404 0572, 404 5874, 404 8082, 405 2627 i 405 5463 na przestrzeni z Zabierzowa do Krakowa c. k. uprzyw. kolei Północnej i urzędzenia natomiast dróg równoległych, dalej dla zmiany rampy w klm. 403 7071 i dla uregulowania i naprawy drogi łączącej przejazd w klm. 404 6688 z drogą powiatową, odbędzie się w gminach Mydlniki i Bronowice małe dnia 2 września 1895 o godzinie 10 rano.

Wykazy gruntów zajęć się mających wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu §. 14 ustawy z d. 18 lutego 1878 r. (Dz. u. państw. nr. 30) w urzędach gminnych Mydlniki i Bronowice małe i w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego w Mydlnikach przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

VII.

(Ciąg dalszy).

Stasia uczyła się — i wyczuła się. Matka wszelkich starań, wszelkich usiłowań dokładała, ażeby jej umożliwić naukę — cel marzeń własny i córki. Od czasu powrotu Stasi z tytułem dr. zoologii, zaroila się młodziem koło ładnej dziewczyny, która imponowała nie tyle nauką, ile pięknym buziakiem i ujmującą łatwością, z jaką umiała skupiać koło siebie najrozmaitszych ludzi. Znała słabe strony swego otoczenia i umiała grać na nich bardzo zręcznie. Ze wspólności przekonania wypływało zbliżenie się, ze zbliżenia się sympaty, z sympaty — miłość, a poza nią przyszłość spokojna.

Taką drogą szedł Andrzej, szedł nie bacząc na to, który wrócić wypadnie w razie potrzeby, nie zdając sobie sprawy z tego, że wstąpił do labiryntu, na końcu którego stał ołtarz z napisem: małżeństwo. Lecił na oślep, gdzie mu świeciły czarne oczy dziewczyny. Matka spostrzegła dokąd on leci, ten młody entuzjasta, i czekała cierpliwie aż sam stanie u celu. Stasia domyślała się tylko z niedwuznacznych wcale półsłówek Andrzeja.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Krakowie lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendyum Monarsze.

Z początkiem roku szkolnego 1895/96 nadane będzie w Akademii górniczej w Leoben jedno stypendyum Imienia Franciszka Józefa w rocznej kwocie 300 zł. w. a. w złocie.

Ubiegający się o to stypendyum, mają wnieść własnoręcznie napisane, do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

- 1) w metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny;
- 2) w wiarogodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, stosunków majątkowych i rodzinnych rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o zasobności pupila;
- 3) w świadectwo egzaminu dojrzałości, złożonego na jednym z wyższych gimnazjów lub w wyższej szkole realnej, a jeżeli ubiegający się są już uczniami tej Akademii dołączyć winni świadectwo swych studiów, przyzem jednak nadmienią się, że przy równych warunkach ci kompetenci, którzy studia na Akademii dopiero rozpoczynają, przedewszystkiem zaś ci, którzy ukończyli już studia prawnicze z dobrym postępem i złożą na to dowody, mają pierwszeństwo.

Matka i córka czekały na rozwiązanie tej zagadki — i doczekały się.

Andrzej, wychowany w innej zupełnie sferze, w dostatkach i wygodach zamożnego szlacheckiego dworu, łatwo odgadnął i poznał się na prostakowatym zachowaniu się matki Stasi, która mu przypominała mocno znane z dzieciństwa swego gadatliwe typy pańien garderobianych. Wychodząc ze swojej sfery, stawały się one śmieszne i śmiesznością swoją bawiły innych, nie spostrzegając tego bynajmniej. Dobre kucharki, rządne gospodynie, wierne żony, fatalnie grały rolę żon wyższych urzędników lub szlachecianek. Taką była pani Krynicka. Andrzej aż nadto dobrze to widział. W chwilach chłodniejszej rozważliwości spostrzegał także doskonale wszystkie wady charakteru Stasi i jej bardzo małą naukę, pomimo doktoratu zoologii. Wtedy mówił sobie spokojnie: dosyć złudzeń! W duszy tej młodej dziewczyny próżnia, wielka próżnia; tam nie błyszczy żaden ognik, któryby się palił szlachetniejszym uczuciem... A wtedy błyskały przed nim czarne oczy dziewczyny, takie wielkie, takie piękne, takie głębokie, — i tonął w głębinach tych oczu, zapominając o wszystkim. Magnetyczny blask ich ubezwładniał jego wole, siłę, energię, czynił go posłusznym narzędziem tego błędnego ognika, który płonął w czarnych oczach dziewczyny i ku sobie go wabił. Miotał się obłąkany uczuciem, które go opanowało i z sieci wypłatać się nie mógł.

Młodzieńcza, czysta, świeża jego dusza pragnęła miłości wielkiej, czystej, nieskończonej, którą mogłaby się wypełnić. Potem—

W podaniach wymienić należy prócz tego, czy starający się posiada już jakie stypendyum, lub pobiera zasiłek z kas publicznych.

Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1895 do ces. i król. generalnej Dyrekcji Najwyż. funduszków (K. und k. General - Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg) w Wiedniu.

Podania, nadesłane później, lub niezaopatrzone w przepisane dowody, nie będą zgola brane pod rozwagę.

Lwów, 2 sierpnia.

Jak wiadomo, socjalna demokracja w Niemczech rekrutuje się prawie wyłącznie z armii robotników fabrycznych i z proletaryatu miejskiego, niemającego nie do stracenia a wiele do zyskania i z tego powodu dającego chętnie posłuch ponętnym obietnicom agitatorów. Dotychczasowe zabiegi stronnictwa przewrotu, aby przeciągnąć do swojego obozu zastępy mniejszych włóścian ziemskich i robotników pracujących na roli, nie odniosły pożądanego przez nie rezultatu, jak to zresztą dowodzi skład frakcyi socjalistycznej w parlamencie. Z 46 posłów stojących pod sztandarem Bebla i Vollmara, więcej niż trzecia część zawdzięcza swoje mandaty Berlinowi, Hamburgowi i innym wielkim miastom handlowym, oraz ich okolicom, druga trzecia część wyszła z wyboru saskich, nadreńskich i alzackich okręgów fabrycznych, pozostała zaś reszta posłów została wybrana głosami ludności zatrudnionej w zakładach przemysłowych w Niemczech środkowych. Dotąd ani jeden okręg rolniczy nie zaszczylił mandatem kandydata socjalistycznego, chociaż nie da się zaprzeczyć, że tu i owdzie powiodło się czerwonej demokracji w okolicach o ludności rolniczej zdobyć dość pokąźną liczbę głosów dla swoich menowerów. Okoliczność, że po wsiach socjaliści mało w ogóle do tej pory zyskali gruntu, skłoniła zarząd socjalnej demokracji do wypracowania t. z. programu agrarnego, który w tych dniach został ogłoszony i polecony bacznej rozprawie „towarzyszy“. Sprawiedliwość nakazuje przy-

znać, iż redakcyja jego jest bardzo ostrożną, i że obejmuje on wyłącznie reformy dające się urzeczywistnić w obrębie obecnego państwowego i społecznego porządku. Nie należy sobie jednak tego tak tłumaczyć, jakoby sztab socjalistyczny był gotów cofnąć się z zajmowanego przez niego terenu i wejść na drogę względnego przynajmniej umiarkowania. Bynajmniej! Znając bardzo dobrze naturę włóścianina niemieckiego który nie jest skory do takiego zapału, jaki łatwo rozniecić w masach robotników przemysłowych, a przytem posiada zdrowy zmysł i pewne doświadczenie życiowe, uważali przewodcy socjalistyczni za potrzebne w innym zupełnie tonie przemówić do ludności wieśniaczej niż przemawiają do rzesz fabrycznych.

Czy ogłoszony właśnie program agrarny potrafi zapewnić socjalnej-demokracji nowe zdobycze, czy potrafi o tyle otumanić ludność rolniczą, aby ta w przyszłości była jej pomocną w pozyskiwaniu mandatów, to rzecz więcej niż wątpliwa. Wątpliwą taką wypowiada nawet znaczna część organów prasy socjalistycznej a *Socialdemokrat* tak się wyraża: „Nie należy się ludzi, byśmy z pomocą programu agrarnego odebrali choćby jedną duszę chłopską, czy to konserwystom, czy liberalnej opozycji, czy innemu stronnictwu.“

Chociaż tedy nie zdaje się, aby w skutek ostatniego manewru miały się podnieść widoki socjalistycznej propagandy, to przecież niebezpieczeństwo jej istnieje ciągle, a ludzie, którym miły jest porządek społeczny i państwowy, muszą się mieć bardzo na baczności, aby skrajny radykalizm nie zapuścił korzeni w rolniczych okręgach, tych zwłaszcza, w których ludność nękana klęskami ekonomicznymi mimowoli staje się skłoną do dawania posłuchu fałszywym prorokom.

Jakkolwiek u wieśniaka polskiego większa jeszcze niż u niemieckiego daje się dostrzec siła odporna przeciw agitacyom socjalistycznym, pomimo to przecież i w dzielnicach polskich potrzebną będzie wielka czujność, raz dla tego, że socjalna demokracja ostatnimi czasy w sposób szczególniej zapiekowała się polską ludnością robotczą a powtórze z tego względu, iż peryodyczne wychodźstwo robotników z księstwa Poznańskie-

potem wszystko przyjdzie. On potrzebował kochać, potrzebował kogoś mieć przy sobie, a wtenczas życie i przyszłe walki niczem mu się wydawały. Samotność ciążyła mu, ubezwładniała, odbierała energię. Kobieta tylko mogła mu wrócić równowagę, mogła mu dać tę siłę męską, której życie wymaga, bez której niema pożytecznej pracy, bo bez niej człowiek nie dosięga szczytów ani marzeń, ani pragnień.

Śród takich szamotań się stawała przed nim postać Stasi, błyszczały jej oczy czarne i wołały ku sobie. Za nią jednak widział drugą postać — matki, kobiety ordynaryjnej, prostej — kluczniczy najpospolitszej... Ale to matka — szeptał mu głos jakiś. Co z nią robić? Jak wyrwać Stasię z tego otoczenia i wpływu, z tej mieszaniny prostoty, zarozumiałości i płytkości umysłowej? Wykształcenie dzieli wprawdzie rodziców od dzieci, ale czyż nie więcej nie łączy? Nie się nie dziedziczy?

Zadawał sobie pytania, odpowiadał na nie, badał stan swój własny i położenie w jakim się znajdował, ale na wyjście z tego położenia nie natrafiał nigdy. Czuł, że stoi w obec czegoś nieznanego, co mu się przedstawiało raz jako próżnia, drugi raz jako przepaść głęboka, czarna, bezdenna. Wyobraźnia malowała mu raz siebie samego, szamocącego się w tej próżni jak mysz w pułapce; innym razem widział siebie na dnie przepaści, pokrwawionego, poszarpanego. Odwracał oczy od tych obrazów i złudzeń — i znowu mu upręczywie stawała uśmiechnięta postać, mającej go ku sobie dziewczyny. Nie było sposobu wyrwania się z tej sieci

pajęczej, — a musiał jednak o wyrwaniu się z nich myśleć, bo sam był panem własnej woli, własnej przyszłości, zależał od siebie tylko.

Wreszcie powiedział sobie: dobrze, niech się stanie! Ucieknijmy stąd, rozpoczniemy nowe życie, byle-by tylko ona zgodziła się na wszystko. Niewiedzieli, co robi, jak robi, lecz powziąwszy raz postanowienie, wiedzieli, że musi uczucia swoje zaakcentować jasniej, musi rodzicom Stasi opowiedzieć wszystko, ażeby nareszcie rozwiązać lub rozciąć ten węzeł gordyjski, który go otaczał i dusił.

Ubrał się pospiesznie i wyszedł z zamiarem wstąpienia do państwa Krynickich i stanowczego rozmówienia się. Szedł z pochyloną głową, układając w myśli główne punkty rozmowy, którą miał przeprowadzić z matką i córką, i skreślił z Nowego Świata na Aleje Jerozolimskie, z kądem miał zamiar przedostać się na Marszałkowską, a potem na Wileż. Ledwie narożnił cukiernię minął, gdy uczuł, że ktoś przed nim zatrzymał się. Cofnął się mimowoli i podniósł głowę, — przed nim stała uśmiechnięta, zaróżowiona od wiatru i chłodu Stasia, a śnieg, który tylko co zaczął padać, popruszył lekko jej futerko i mufkę. Patrzyła na niego zdziwionemi nieco, ciekawemi czarnemi oczyma i wpatrywała się w twarz jego filiternie.

— Ślicznie... ślicznie... niepoznaje pan znajomych — odezwała się.

Andrzej stanął zmieszany.

(Ciąg dalszy nastąpi).

L. 4559 (5317)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Armin Riesz”, której używać będzie Armin Riesz jako utrzymujący handel towarów mieszanych i sprzedając wiktuałów spożywczych w Białej podpisując firmę tę swoim imieniem i nazwiskiem.
Wadowice, 20 lipca 1895.

L. 4509 (5313)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Dr. J. Zdun i spółka” jako zawiązanej przez dr. Jana Zdunia, właściciela dóbr zamieszkałego w Rabie wyższej i Ferdynanda Seelinga de Baulenfels prywatnego w Izdebniku zamieszkałego, jawnej spółki handlowej celem fabrykacji wódek zdrowotnych w Rabie wyższej z tem nadmienieniem, że spółka ta rozpoczęła swą czynność z dniem 1 maja 1895 i że do zastępowania jej na zewnątrz i do podpisywania firmy tej spółki uprawnionym jest wyłącznie dr. Jan Zdun.
Wadowice, 20 lipca 1895.

L. 17199 (5256 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Zorna, że na pozew J. Siegla z praes. 15 grudnia 1892 l. 17199 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn. i takowy

doreczy w osobie adw. dr. Leona Witza za substytucją adw. dr. Justyna Witza w Samborze ustanowionemu kuratorowi
Wzywa się zatem Szymona Zorna, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
Sambor, 20 grudnia 1892.

L. 6018 (5315)
Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy wpisał do rejestru stowarzyszeń firmę „Zarejestrowane Towarzystwo szewców w Rozdole z ograniczoną odpowiedzialnością” „Зарєєстрованє Товариство шєвцїв в Роздолї з обмеженою одвїчалностєю” z siedzibą w Rozdole. Przedsiębiorstwo to polega na statucie uchwalonym na walnem zgromadzeniu członków z dnia 21 lutego 1895. Przedmiotem tego przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom potrzebnych do wyrobu obóvia materiałów i produktów surowych, tudzież pośredniczenie w sprzedaży wyrobów swoich członków. W skład Dyrekcji wchodzi zamieszkał w Rozdole rzemieślnicy: Kazimierz Pilz jako dyrektor, Jan Kostyrko jako kasyer i Michał Klopper jako magazynier, firmę w ten sposób podpisują, że pod wyciśniętą stamplią dwaj członkowie Dyrekcji swe nazwiska umieszczają. Jeden udział wynosi kwotę 20 koro, którą albo naraz lub w miesięcznych ratach atoli niemniej jak 1 koronę wynoszących wpłacić można. — Odpowiedzialność

członków jest w ten sposób ograniczoną, że każdy członek odpowiada za zobowiązanie Towarzystwa kwotą do wysokości pięciokrotnego udziału.
Wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące umieszczane będą w czasopiśmie. Sambor, 15 czerwca 1895.

L. 3299 (5352 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Swidowskiego, że przeciw niemu wniosła Agata Skołyiszewska pozew de praes. 11 czerwca 1895 l. 3299 o zeznanie na rzecz jej aktu zdolnego do przeniesienia praw pozwanego z tus. dekretu dziedzictwa z dnia 27 listopada 1891 l. 6074, że do ustnej rozprawy na ten pozew wyznaczono termin na dzień 5 sierpnia 1895 o godzinie 8 rano w tutejszym sądzie i że kuratorem jego ad actum ustanowiono adwokata A. Dzikowskiego z substytucją dr. Goldberga kandydata adwokatury w Skawinie

Równocześnie poleca się pozwanemu Jakóbowi Swidowskiemu, aby pomienionemu wyżej kuratorowi potrzebną informację przed terminem do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił, gdyż z skutku z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Skawina, 13 czerwca 1895.

L. 4530 (5347 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca

pobytu Andrzeja Stasienkę, że Dionizy Stasienko wniosł przeciw niemu pozew do postępowania sumarycznego de praes. 24 czerwca 1895 l. 4530 o zapłacenie kwoty 200 zł. wa. z pn. który udzielono Teodorowi Kebleszowi jako ustanowionemu dla niego kuratorem i że w tym sporze termin do obrony na dzień 20 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Stasienkę, aby temuz kuratorowi swych obron udzielił, lub sobie innego zastępcę ustanowił i o tem tut. sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 30 czerwca 1895.

L. 7670 (5361)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji państwa w Tarnowie z dnia 26 lipca 1895 l. 3935 orzeka w myśl § 493 post. k.

1. Treść dwu fotografii przedstawiających sp. Arcyksięcia Rudolfa nadesłanych w dniu 20 lipca 1895 z Monachium mieści w sobie wszystkie znamiona zbrodni obrazu członka Domu Cesarskiego z § 64 uk.
2. Uskuteczniiona konfiskata tych fotografii zostaje zatwierdzoną a rozpowszechnianie dalsze tych fotografii zostaje wzbronionem.
Tarnów, dnia 27 lipca 1895.

Doniesienia prywatne.

Bau-Ausschreibung.

(5129 1-3)

Zl. 34004
Bei der aus Staatsmitteln zu erbauenden Eisenbahn-Linie Halicz-Ostrów (Tarnopol) ist in der Theilstrecke Halicz-Podwysokie die Ausführung des Unter-Ober- und Hochbaues, ausschliesslich der Lieferung des eisernen Überbaues der Brücken, der Oberbaumaterialien, der mechanischen Ausrüstung für die Wasserbeschaffungsanlagen und der Gebäude-Ausrüstung im Offertwege zu vergeben.

Die Bauvergebung erfolgt auf Nachmass gegen Einheitspreise, getrennt nach Baulosen.

Die annäherungsweise Kosten der Arbeiten betragen in Gulden österr. Währung abgerundet:

B A U S T R E C K E		Los Nr.	Lage zwischen Kilometer	Länge in Kilometer	Unterbau	Oberbau	Grenzsteine Einfriedungen u. Bahnzeichen	Hochbau	Zusammen
Von der Station Halicz über Słobódka und Bołszowce einschliesslich der Station Bołszowce		1	0 265 10-189	9-916	209-384	48-441	7-008	45-500	300-333
Von Herbutów über Skomorochy und Swistelniki einschliesslich der Station Skomorochy stare		2	10 180 20 000	9-808	164-155	51-313	7-032	71-000	293-500
Von Swistelniki über Lipica dolna und górna bis nach Podwysokie einschliesslich der Station Lipica dolna		3	20 000 29 520	9-603	112-181	51-516	5-615	50-000	219-311
			Zusammen	29-327	485-720	141-270	19-655	166-500	813-145

Die Detailpläne des Vergebungs-Operates, dann die näheren Bestimmungen für die Einbringung der Offerte, die Formulare hiefür, die Preisliste, der summarische Kostenanschlag die Bedingnisse und sonstige Offertbeilagen sind bei der gefertigten k. k. General-Direction (XV Westbahnhof, Fachabtheilung 2) und bei der k. k. Eisenbahn Bauleitung I. in Tarnopol einzusehen.

Die bezüglichen Angebote sind versiegelt spätestens am 12 August 1895 12 Uhr Mittags, bei der gefertigten k. k. General-Direction einzureichen.

Zur Darnachachtung wird ausdrücklich hervorgehoben, dass nur jene Offerenten, bei der Offertverhandlung auf eine Berücksichtigung ihres Ange-

botes zählen können, welche in einer, alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre finanzielle u. technische Leistungsfähigkeit, bezüglich der Durchführung der von ihnen zu übernehmenden Aufgabe darzuthun vermögen.

Offerte, bei welchen eine der als Bestandtheile desselben bezeichneten Beilagen von dem Aussteller das Offertes nicht unterschrieben wurde, oder deren Einbringung vor Erlag des Vadiums erfolgte, ferner solche Offerte in denen eine gänzliche oder Theilweise Änderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Wien, im Juli 1895.

K. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Konkurs budowlany.

Przy mającej się budować na koszt Rządu linii kolejowej Halicz-Ostrów (Tarnopol) są na przestrzeni częściowej Halicz-Podwysokie do rozdania w drodze oferty roboty podtorowe, wierzchnie i budowy budynków (Unter-, Ober- und Hochbau) z wyjątkiem dostawy żelaznej konstrukcji mostów (eiserer Ueberbau) materiałów do budowy wierzchniej i części mechanicznych przy urządzeniach wodonośnych i urządzeń budynków.

Rozdanie budowy nastąpi na podstawie wymiarów po cenach szczególnych, oddzielnie podług losów budowlanych.

Przybliżone koszty robót wynoszą w guldenach waluty austriackiej okragło.

P R Z E S T R Z E Ń		Nr. losu	Położenie między kilometrem	Długość w kilometr.	Budowa podtorowa (Unterbau)	Budowa wierzchnia (Oberbau)	Kamienie graniczne, ogrodzenia i znaki kol.	Budynki (Hochbau)	Razem
Od stacji Halicz przez Słobódkę i Bołszowce włącznie ze stacją Bołszowce		1	0 265 10 180	9-916	209-384	38-441	7-008	45-500	300-333
Z Herbutowa przez Skomorochy i Swistelniki włącznie ze stacją Skomorochy stare		2	10 180 20 000	9-808	164-155	51-313	7-032	71-000	293-500
Ze Swistelnik przez Lipicę dolną i górną do Podwysokiego włącznie ze stacją Lipica dolna		3	20 000 29 520	9-603	112-181	51-516	5-615	50-000	219-312
			Razem	29-327	485-720	141-270	19-655	166-500	813-145

Szczegółowe plany operatu, na podstawie którego ma nastąpić rozdanie robót, bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze na oferty, cenniki, sumaryczny kosztorys, warunki i inne załączniki ofert można przeglądać w podpisanej c. k. jeneralnej dyrekcji (Wiedeń, dzielnica XV, dworzec kolei zachodniej, oddział 2-gi) i w c. k. I. kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu.

Dotyczące oferty należy wnieść w zapieczętowanej kopercie najpóźniej do dnia 12 sierpnia 1895 godz. 12 w południe u podpisanej c. k. jeneralnej dyrekcji.

Zauważa się przytem wyraźnie, że przy zbadaniu ofert ci tylko oferenci na przyjęcie ich ofert liczyć mogą, którzy są w stanie tak pod względem finansowym jak i technicznym dać bezwarunkową gwarancję wywiązania się z mającego się im powierzyć zadania.

Oferty, których załączniki, jako część integralna ofert oznaczona, przez oferenta podpisana nie została, lub które wniesione zostały przed złożeniem wadium, jakoteż i takie, w których usiłowano zmienić w całości lub częściowo ich zasadnicze warunki, uważane będą jako wcale nie wniesione.

Wiedeń, w lipcu 1895.

C. k. generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Henneberga jedwab

prawdziwy tylko, gdy z mojej fabryki wprost sprowadzane.

jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.)	czarne, białe i kolorowe od ct. 45 do zł. 1165).		
Jedwabne damasty	od zł. —.65 do 14.65	Jedwabne bengaliny	od zł. —.80 do 7.65
Jedw. materye włos. na suknie	8.65 „ 42.75	Jedwabne grenadyny	„ —.80 „ 3.80
Jedwabne fulary	„ —.60 „ 3.35	Jedwabne Faille française	„ 1.45 „ 6.80
Jedwabny atlas dla usasek	„ —.35 „ 1.90	Jedwabna Surah	„ —.80 „ 8.80
Jedwabne Merveilleux	„ —.45 „ 5.85	Jedwabny fular japoński	„ —.80 „ 3.35
Jedwabne materye balowe	„ —.35 „ 14.65	Jedwabne Crepe do Chine	„ 1.35 „ 6.65

za meter
Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Cristallique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, etc. —
Jedwabne koldry i materye na chorągwie etc. — Wolne od porta i oła do domu. Wzory odwrotnie. —
Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct. 64

Fabryka jedwabiu G.Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Śrobnie ogłoszenia

Broni. karabel, naczyni starych, antyków, poszukuje handel Jaszczyzna we Lwowie. 960

Magazyn nowości E. Machayskiego we Lwowie poszukuje ucznia zamiejscowego ze szkół gimnazjalnych lub realnych w wieku około lat 15. 948

Adwokat w Grybowie poszukuje rutynowanego kopynta. 973

Fabryka sadzy drukarskiej (Gasrussbrennerei) w Galicji w ruchu będąca, z powodu śmierci właściciela, do sprzedania. — Wiadomości udzieli adwokat dr. Zygmunt Lisiewicz we Lwowie, ul. Akademicka l. 8. 941

Nauki buchalterii podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specjalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze, ul. Krakowska l. 7. 884

Materace włosienne (3 poduszki) po zł. 13 14, 15, 16, 18, 20 do 30. Koldry szyte, najlepszy ręczny wyrób po zł. 3.50, 4, 6, 7, 8, 10, 12 do 14 zł., jedwabne atlasowe po zł. 12.50, 14, 16, do 30 zł., koldry dziecięce od zł. 2 i wyżej w największym wyborze przeła specjalna pracownia pościeli, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 539

Pieniądzy do 50 zł. pożyczam. E. 25 poste restante Lwów. 979

„SYRIUSZ“ ARTUR KOŚCICKI
Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, filia ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca wina leżnicze, Madeire, Malage, Lachrima Christi but. zł. 1.80 do 2.40, Coctail amerykański but. zł. 1. Likier a la Chartreus butelka zł. 1.80. 756

Domokrążca i bytu oferuję czarnoszare i niebieskie spodnie po 8 zł. 90 ct. tuzin — za zaliczką w pakiecie 5-kilowym. Wencel Skrabka warsztat tkacki, Nachod, Czechy.

BIURO największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych **EQUITABLE** znajduje się we Lwowie przy ul. Czarneckiego l. 24. 535

HOTEL VICTORIA
Lwów, ul. Hetmańska.
Pokoje z pościelą od 80 ct. na dobę i wyżej. — **Restauracja** w tymże hotelu we własnym zarządzie. Polecam się łaskawym względom **J. Voise,** właściciel hotelu i restauracji. 110

Para koni

maści gniadej, 16ej miary, 6-letnie, rasowe i eleganckie, także pod wierzch kompletnie ujeżdżone i pod damę, z bardzo miłym temperamentem do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności biuro Plohna. 962

Jedynie nieszkodliwe są tutaj wyrobu S. W. Niemojowskiego odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Dyamenty szklarskie. do przecinania szyb prawdziwe brazylijskie całe i pełne kanyki (a nie tylko odpadki).

a) w oprawie czarnej zł. 1.50, 1.70 i 1.80.
b) w kościanej oprawie zł. 2.—, 2.20 i 2.40.
c) w stalowej oprawie zł. 2.50, 2.70, 3.50 i 3.90. 978
d) w kształcie hybla zł. 4.20.
e) do grubych szyb zł. 6.60, 7.50, 8.50, 10.— i 12.—

Kazimierz Lewicki
Lwów, ul. Trybunalska.

Konkurs.

Zarząd powiatowej kasy chorych w Jarosławiu podaje do wiadomości, iż przy tutejszej kasie są do obsadzenia od 1 września 1895 trzy posady lekarzy kasowych, a mianowicie: dwie o rocznej płacy po 250 zł., a jedna o rocznych 100 zł., tudzież zwrot kosztów podwodowych w wypadkach jazdy do chorych zamieszkałych w oddaleniu wyż 1 kilometra od śródmieścia.

Posady nadane z staną prowizorycznie na przeciąg jednego lub zawisłe od nastąpić mającej uchwały Zarządu na przeciąg trzech lat.

Podania kompetencyjne należy wnieść do Zarządu kasy w terminie do 15 sierpnia b. r.

Jarosław, dnia 30 lipca 1895.
Przewodn.: Wisłocki.

S. Kelsen we Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszczeń, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach i wodociągach i t. d.

Zastępcy dla Galicji i Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. sykstuska l. 6

Fabryka sztucznych nawozów **JULIANA WANGA** Spółki komandytowej we Lwowie, jedyna, która w tym dziale na zeszlonożnej powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie została odznaczona najwyższą nagrodą, t. j. dyplomem honorowym ces król. Ministerstwa rolnictwa, poleca pod zasiewy jesienne po nader zniżonych cenach i jak najdogodniejszych warunkach spłaty superfosfaty i siarczan amonowy z gwarancją procentów zawartości i jakości składników. 906
Cenniki, sposób użycia i inne wyjaśnienia wysyłamy na żądanie odwrotnie.
Biuro zarządu przy ul. Akademickiej l. 5 otwarte rano od 9—1, popołudniu od 3—6.

„HAYA“ puder antyseptyczny dla niemowląt i dzieci, jedyny niezawodny środek przeciw wyprzianom i wypryskom.
Nabyć można we wszystkich aptekach, pudełko 35 ct. prawdziwy tylko z godłem „Opatrność”.
Główny skład w aptece K. Krzyżanowskiego, Lwów, ulica Kazimierzowska 26. 966

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych złotymi medalami, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20 poleca codziennie świeże 919

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

MORSZYN

Zakład zdrojowy i wodolecznicy, stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejsc. Kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe i rzeczne. Leczenie żętyca, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kołbce, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność, skrofuty. Sezon otwarty od 15 maja do 15 października. Koszt pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo.
Dr. L. Tyszkowski, Morszyn. 580

Lwowskie Towarzystwo Bankowe

Stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką ulica Trzeciego Maja l. 2 przyjmuje wkładki na książeczki oszczędności po 5 proc. rocznie. 775

Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych S. Szeligi Łyszkiewicza

we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29, poleca asfaltową m się w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci, tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3.50, asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne, Lak asfaltowy świecący do konserwacji dachów tekturowych, żelaza i drzewa. Smole angielskie bezwodne Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach. Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny. Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacyjne tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — Długoletnią trwałość poręcza się.

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy koszar kawalerzyckich na realności miejskiej przy ul. Lyczakowskiej nr. 89 odbędzie się pertraktacja ofertowa w miejskim urzędzie budowniczym w dniu 10 sierpnia 1895 o godzinie 11 przed południem.

Cheacy się o to przedsiębiorstwo ubiegać, winni w powyższym terminie wnieść oferty na wykonanie budynków koszarowych zaopatrzone w przepisane wadyum, a to albo na całą budowę kwotą ryczałtową albo na poszczególne roboty, przyczem się zauważa, że na roboty ziemne, murarskie i kamieniarskie nie wolno osobno licytować, ale tylko na wszystkie te roboty razem.

Warunki, plany, kosztorysy i deklaracje mogą być przeglądnięte w miejskim urzędzie budowniczym w godzinach urzędowych.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa, Lwów, dnia 1 sierpnia 1895. Mochnacki m. p.